

Hospicjum Domowe potrzebuje wsparcia

# Każdy może potrzebować takiej opieki

Nieuleczalna choroba wiąże się zazwyczaj z ogromnym cierpieniem. Towarzyszy jej lęk, bezradność i brak poczucia bezpieczeństwa zarówno u samego chorego, jak i jego bliskich. – *Życie chorych i ich rodzin może wyglądać zupełnie inaczej, jeśli otrzymają fachowe wsparcie medyczne i mentalne ze strony lekarza, pielęgniarki, psychologa i rehabilitanta* – uważa lekarz Sebastian Werner, prezes Stowarzyszenia „Kolory”, które prowadzi Hospicjum Domowe w Lesznie.

Elżbieta Curyk-Sierszulska  
curyk@gazetaabc.pl

Hospicjum działa od niespełna roku i tylko dzięki wsparciu ludzi dobrej woli. Nie otrzymuje pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia, bo umowy na tego rodzaju świadczenia były podpisywane zanim placówka powstała. Nowe konkursy NFZ miał ogłosić w tym roku, ale je odroczył.

– *Potrzebujemy pomocy finansowej, żeby prowadzić i rozwijać nasze hospicjum. Chorych, którzy wymagają takiej opieki jest wielu. Moim marzeniem i misją jest, aby nasze świadczenia były dostępne dla wszystkich, bo pacjenci nie mogą na nie czekać* – mówi Sebastian Werner.

Hospicjum ma zespół lekarzy i pielęgniarek, z którymi współpracują rehabilitant i psycholog. Dzięki finansowemu wsparciu kilku firm mają podopiecznych, których otoczyli opieką.

– *Pacjent w terminalnej fazie choroby nowotworowej potrzebuje opieki, a jego rodzina wsparcia, by zamiast bezradności mogli poczuć spokój* – mówi S. Werner. – *Otaczając chorego i jego rodzinę opieką musimy mieć pewność, że po dwóch, czy trzech miesiącach nie pozostawimy ich samych, bo zabraknie nam środków. To jest niedopuszczalne. Musimy mieć finansowe zabezpieczenie, bo czujemy się za nich odpowiedzialni. Nie wiemy, jak długo nasz chory będzie potrzebował naszej opieki.*

Dlatego Hospicjum Domowe „Kolory” prosi o wsparcie finansowe. Liczy na stałą współpracę z przedsiębiorcami i indywidualnymi darczyńcami.

Hospicjum to nie tylko miejsce, gdzie są warunki do godnego umierania, ale przede wszystkim do godnego życia.

– *Taka idea mi przyświecała, gdy je zakładałem. Wierzę, że dzięki naszej pracy możemy sprawić, że chory będzie chciał myśleć o życiu, tak cennym w ciężkiej, nieuleczalnej chorobie. Jeśli nasza misja jest wam bliska, pomóżcie nam w tym. Potrzebujemy pomocy finansowej, żeby móc prowadzić i rozwijać nasze hospicjum* – dodaje Werner.

Miesięczna opieka lekarza, pielęgniarek, rehabilitanta i psychologa nad chorym to koszt około dwóch tysięcy złotych. Ale każdy zastrzyk finansowy jest dla Stowarzyszenia ważny, bo wykorzystywany jest też na zakup sprzętu medycznego.

Pobyt chorego w szpitalu nie ułatwia kontaktu z bliskimi, a nawet najlepiej wyposażony oddział nie da takiego poczucia bezpieczeństwa jak własny dom. Dlatego fachowa i kompleksowa opieka nad chorym w domu, wśród bliskich i kochają-

cych osób, jest najlepsza dla większości pacjentów z nieuleczalną chorobą. Takie możliwości daje hospicjum domowe.

– *Pacjentem opiekują się bliscy, my wspieramy ich w tym i przekazujemy wiedzę jak działać, żeby ta opieka jak najlepiej służyła choremu* – tłumaczy lekarz. – *U ciężko chorych wiele się zmienia, bo perspektywa na życie jest krótsza i istotniejszy staje się kontakt z bliskimi, szczerść, otwartość, zaufanie. Pokazujemy rodzinie, że najważniejsze jest to, że są z nimi, rozmawiają, trzymają ich za rękę. Często jest to tak samo ważne jak leki.*

Najważniejszym ogniwem pomiędzy lekarzem z hospicjum a pacjentem jest pielęgniarka. Gdy jest taka potrzeba, bywa u chorego nawet codziennie.

– *Choremu łatwiej jest otworzyć się przed pielęgniarką niż przed lekarzem* – mówi Anna Kwapisz, pielęgniarka z 24-letnim stażem pracy w leszczyńskim szpitalu, pracująca w Hospicjum „Kolory”. – *Aby opiekować się chorym, trzeba mieć w sobie duże pokłady empatii. Umierająca osoba nie potrzebuje mądrych rad, oczekuje zrozumienia, współczucia, rozmowy. Rodzinie trzeba pokazać w jaki sposób może pomóc cierpiącemu. Uczymy, że wystarczy posiedzieć, potrzymać za rękę, nie wstydzisz się leż. Pokazujemy jak go umyć, przewrócić na bok, podać przeciwbólowy zastrzyk. Chory często martwi się nie dlatego, że odchodzi, ale że jego najbliżsi sobie nie poradzą, gdy go zabraknie. Trzeba go zapewnić, że damy sobie radę, że spokojnie może odejść. Byle nie cierpiał.*

Pracy w Stowarzyszeniu jest sporo. – *Zajmują się całą administracją, to mnóstwo papierkowej roboty* – zaznacza Joanna Ossowska, koordynator Stowarzyszenia. – *Mamy duże wsparcie z PISOP-u, pomaga nam wielu przyjaciół, możemy liczyć na panie z MOPR-u.*

Sebastian Werner ma jeszcze wiele pomysłów, bo potrzeb w zakresie opieki paliatywnej jest dużo. O sobie mówi: – *Niesienie pomocy potrzebującym, możliwość dzielenia się wiedzą i doświadczeniem, bliski kontakt z ludźmi są dla mnie źródłem inspiracji i motywacją do pracy oraz nauki. Jestem specjalistą w zakresie medycyny paliatywnej i chorób wewnętrznych, od dawna marzyłem o stworzeniu hospicjum, w którym będziemy leczyć uciążliwe objawy choroby i pomagać szczęśliwie świętować każdy darowany dzień życia. Wierzę, że przy wsparciu dobrych ludzi, osób o otwartych sercach, to marzenie będę mógł realizować.*



stowarzyszenie  
**KOLORY**  
hospicjum domowe

Wpłaty dla Stowarzyszenia „Kolory” można dokonywać na konto: BANK BPH o/Leszno  
59 1060 0076 0000 3290 0008 7607

Jeżeli darczyńca chce uzyskać więcej informacji o hospicjum, proszony jest o kontakt mailowy [biuro@hospicjum-kolory.pl](mailto:biuro@hospicjum-kolory.pl) lub telefoniczny 530 426 418.

Więcej informacji na stronie internetowej [www.hospicjum-kolory.pl](http://www.hospicjum-kolory.pl)

Sebastian Werner, Anna Kwapisz i Joanna Ossowska to trzon Domowego Hospicjum „Kolory”. Chcą pomagać ciężko chorym i ich rodzinom, ale potrzebują finansowego wsparcia.  
Fot. E. Curyk-Sierszulska

**UBOJNIA - MASARNIA „WOJ-MAR” MANIECZKI**



**Kościan • ul. Szczepanowskiego 23**

**• os. Jagiellońskie**

**Leszno • Targowisko Manhattan, ul. Holenderska**

**• ul. Słowiańska 37)**

**• ul. Wróblewskiego (naprzeciwko banku PEKAO S.A.)**

**PROMOCJE 3-15.10.2016**

- kielbaski koktajlowe	17,20 zł/kg
- szynka parzona	19,00 zł/kg
- kielbasa popularna	9,00 zł/kg
- mięso gulaszowe	13,50 zł/kg
- szynka bk myszka	14,90 zł/kg
- kości	2,50 zł/kg

**ZADZWOŃ!!! 500 180 210**